



Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 14/934

4 kwietnia 2007 r.

Polski Wielki Tydzień

Wielki Tydzień rozpoczyna **Niedziela Palmowa**. Dzień ten jest pamiątką triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy, podczas którego witano Go gałązkami oliwnymi. Zachowując tą tradycję także dzisiaj w tym dniu zanosimy do kościoła „palmy” i wierzbowe gałązki, aby je poświęcić.

W **Wielki Czwartek** w kościele obchodzi się pamiątkę Ostatniej Wieczery czyli ustanowienia Najświętszego Sakramentu. Dawniej zbierało się gałęzie, a wieczorem z dala od domu palono duże ognisko na pogardę Judasza. Paliło się też snop słomy, tzw. łokocek, który miał wyobrażać Judasza.

Wielki Piątek jest dniem upamiętniającym śmierć Chrystusa na krzyżu. Przez cały dzień obowiązuje post ścisły, można spożyć tylko jeden posiłek do syta i dwa lekkie posiłki. Nie wolno jeść mięsa i żadnych tłuszczów. W kościele młodzież ubiera Grób Boży, dekoruje go kwiatami, świecami i zieloną trawą w skrzynkach. Dawniej w ten dzień wstawano o świcie i boso wychodzono do studni lub rzeki, aby w zimnej wodzie obmyć twarz na pamiątkę męki Jezusa. Obmywano się też rosą, która według tradycji była skropiona krwią i potem Chrystusa. Wierzono, że ta rosa ma uzdrawiającą moc.

Wielka Sobota jest dniem święcenia potraw ognia i wody. W tym dniu gospodynie przygotowują tradycyjne potrawy: jajka barwione na różne kolory, baranki z ciasta, babki wielkanocne, wędliny, pieczywo i sól, które później zanoszone są do kościoła i poświęcone przez księdza. Dawniej po przyjsciu z kościoła obchodzono wokół domu trzy razy ze święconym pokarmem – miało to chronić dom od węży. Poświęcony chleb wrzucano do studni, aby woda była w niej czysta. Poświęcone jajka gospodarz musiał wnieść do obory, aby krowy przychodziły przez całe lato napasione i okrągłe jak jajka.

Niedziela Wielkanocna to dzień upamiętniający Zmartwychwstanie Pana Jezusa. W większości kościołów wcześniej rano rozpoczyna się Rezurekcja – uroczysta Msza Św., która kończy się procesją trzykrotnie wiodącą wokół kościoła z zapalonymi świecami. Po przyjsciu z kościoła cała rodzina zasiada do uroczystego śniadania złożonego z potraw święconych w Wielką Sobotę. Dawniej dzieci na wsiach po zjedzeniu śniadania zabierały skorupki jaj święconych i rozwieszały je po drzewach owocowych, aby obficie rodziły. W tym dniu należało posmakować kawałek chrzanu na pamiątkę gorzkiej Męki Jezusa.

Poniedziałek Wielkanocny zwany inaczej lanym to czas zabaw, odwiedzin, składania życzeń i polewania się wodą czyli śmigus dyngus. Najczęściej polewają się dzieci i młodzież; kawalerowie od rana odwiedzają te domy, gdzie mieszkają panny na wydaniu i polewają je wodą. Taka zabawa trwa do wieczora. Kiedyś dzieci chodziły po domach z wierzbowymi gałązkami, rzucały je do domów, składając życzenia, a w zamian gospodarze dawali im jajka i placki.

*Niech te Święta
Wielkiej Nocy
spłyną rzeką Boskiej mocy
otuliwszy serce Wasze
wielobarwnym
kwieciami marzeń.*

**Z okazji
Świąt Wielkanocnych
życzymy
wszystkiego tego,
co od Boga pochodzi.
Oby skrzydła wiary
przykryły kamienie
zwątpienia
i uniosły serca
ponad przemijanie**



**Komisja Robotnicza Hutników
NSZZ Solidarność**

Umacnia naszą nadzieję ...

(...) Wraz z wami, wracam pamięcią do niezapomnianego dnia Jego wyboru na Stolicę Piotrową. Wciąż słyszę echo Jego pokornych, mądrych i pełnych oddania słów, będących odpowiedzią na pytanie Kardynałów, czy akceptuje dokonany przez nich wybór: „W posłuszeństwie wiary wobec Chrystusa, mojego Pana, zawierając Matce Chrystusa i Kościoła - świadom wielkich trudności - przyjmuję”. Mam wciąż przed oczyma Jego silną i jasną postać, jak stoi na balkonie Bazyliki Świętego Piotra i po raz pierwszy udziela błogosławieństwa „Urbi et Orbi”, jak oddaje się opiece Matki Bożej oraz miłości tych, o których odtąd miał się troszczyć na całym świecie, jako ich pasterz i przewodnik. Nigdy nie zapomnę Jego prorockiego wezwania: „Nie lękajcie się! Otwórzcie drzwi Chrystusowi!”. Dzięki Bogu, że pielęgnując w sercu te obrazy, mogłem spędzić u Jego boku ponad 20 lat, ciesząc się życzliwością i przyjaźnią, i że dzisiaj mogę nadal prowadzić Jego dzieło, pod Jego opiekuńczym spojrzeniem z Domu Ojca. Bogu dziękuję za Jego przeżyte w postawie braterstwa i pokoju życie, oddane miłości do Boga i do ludzi, które dzieje całej ludzkości wzbogaciło łaską Ducha Świętego. Dziękuję wreszcie Bogu za świadectwo Jego cierpienia złączonego z męką Chrystusa aż do śmierci - za świadectwo, które dodaje nam siły do życia i umacnia naszą nadzieję na wieczność. (...) - Fragment orędzia Ojca Świętego Benedykta XVI ogłoszonego w dniu 2 kwietnia 2007 r.

**Pamiętając o Nim żyjemy dalej nadzieją na rychłą beatyfikację
Sługi Bożego Jana Pawła Wielkiego.**



VI Walne Zebranie Delegatów MOZ NSZZ „Solidarność”

Delegaci z krakowskiej huty i spółek uczestniczyli w ubiegłą środę (28.03) w VI Walnym Zebraniu Delegatów MOZ NSZZ „Solidarność” Mittal Steel Poland - Kraków.

Na WZD zaproszono nowego prezesa Zarządu Mittal Steel Poland i dyr. generalnego **Gregora Muenstermanna**. Towarzyszyli mu dyrektor oddziału **Jacek Woliński** oraz dyrektor personalny **Andrzej Wypych**. W gronie zaproszonych osób był także **Zbigniew Gaska**, pełniący w naszym oddziale funkcję szefa Biura Kadr, Płac i Spraw Socjalnych oraz **Jerzy Goiński** przewodniczący „Solidarności” w Dąbrowie Górniczej, członek Rady Nadzorczej Mittal Steel Poland.

Obrady rozpoczęły się o 9.30 modlitwą odmówioną wspólnie z **o. Niwardem Karsznią**. Aby nie zabierać gościom ich cennego czasu, zdecydowano oddać im głos na samym początku obrad. Najpierw więc **wysłuchano krótkiego wystąpienia prezesa Muenstermanna**, dla którego było to pierwsze spotkanie z przedstawicielami nowohuckiej „Solidarności”. Zanim objął stanowisko dyrektora generalnego w Mittal Steel Poland S.A., dwa lata pracował w Czechach. Ma za sobą dwudziestoletnie doświadczenie w pracy w hutnictwie. Jak nam powiedział, w tym roku Zarząd skupiony jest na sfinalizowaniu i oddaniu nowych inwestycji. Część z nich została już ukończona w ubiegłym roku (mowa o inwestycjach poczynionych w śląskich hutach). Przez pierwszy kwartał tego roku pracowano nad tym, by osiągnęły one zakładane wyniki produkcyjne. Prace przy nowej walcowni budowanej w oddziale krakowskim nieco się opóźniają, bowiem tej inwestycji stawia się wysokie wymagania. Przewidywany termin oddania walcowni to 30 czerwca br.

Ogólnie sytuacja w Spółce jest dobra i zakładane w biznes planie zyski są do osiągnięcia. W tym roku czeka nas wypełnienie wszystkich zobowiązań co do restrukturyzacji zatrudnienia, z czym wiąże się również wydzielenia zakładów nie związanych bezpośrednio z produkcją. W tej chwili dyr. Wypych wraz ze swoim zespołem pracuje nad planem restrukturyzacji, który powinien być gotowy w kwietniu.

Szczególne zainteresowanie władz Spółki kierowane będzie na sprawy bhp, w celu zminimalizowania stopnia wypadkowości. Są już tego skutki; w ciągu pierwszych 3 miesięcy br. nastąpiła poprawa we wskaźnikach wypadkowości, jednak daleko nam do statystyki, jaką szczytą się huty Arcelora.

Dyrektor oddziału Jacek Woliński potwierdził, że rok rozpoczął się dla nas korzystnie - od stycznia osiągamy dobre wyniki w sprzedaży. W czerwcu ma nastąpić przepuszczenie pierwszego slabu w nowej walcowni i jest dobrej myśli, że firmy wykonawcze zdążą zgodnie z planem. W tym roku w naszej hucie przewidywane są pewne prace modernizacyjne i proekologiczne. Na Walcowni Zimnej potrzeba m.in. unowocześnienia automatyki, jest też konieczne założenie filtra na mieszalniku surówki konwertora nr 2. Uzyskano zgodę na rozpoczęcie prac projektowych w celu unowocześnienia „chemii” na Koksowni. Zakończono opracowanie przyszłego kształtu całej Stalowni od spiekalni przez wielkie piece do konwertorów. Hala dawnej Walcowni Taśm (tam gdzie odbywały się dotąd koncerty Sacrum Profanum) będzie zagospodarowana i przekazana na rzecz Centrum Serwisowego, czyli takiego miejsca, gdzie przygotowuje się wyroby finalne pod konkretne zamówienia. W listopadzie tam ma stanąć, sprowadzony z Włoch, agregat do cięcia dużych kręgów (około 30 ton). Kolejny zakup to agregat do cięcia blach

zimnowalcowanych. Będzie to filia centrum serwisowego Arcelora znajdującego się w Bytomiu. W tej chwili burzone są pozostałości po Stalowni Martenowskiej, być może na odzyskanym terenie stanie kiedyś nowa walcownia zimna. Czekają nas też wyłączenia: Koksowni do Zdzeszowic, Zakładu Transportu Kolejowego do Spółki Kolprem w Dąbrowie, zaś Walcownia Rur wejdzie w skład największej rurowni Arcelor - Mittal. Dyr. Wypych uzupełnił tę wypowiedź zapewnieniem, że pracownicy zakładów wydzielanych, podobnie jak np. osoby, które odeszły do HUT-PUS-u, otrzymają takie same podwyżki, jak reszta pracowników huty.

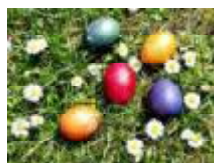
Delegaci mieli wiele pytań, na ogół pytali o sprawy im najbliższe, czyli dotyczące ich rodzimych zakładów, a także wzrostu wynagrodzeń i zachowania miejsc pracy.

Zdzisław Siudak z Walcowni Gorącej pytał o możliwość zatrudnienia w nowo powstającym Centrum Serwisowym pracowników z ZG, gdzie redukcją ma być objętych ok. 230 osób. Dziś trudno powiedzieć, ile osób z obu walcowni będzie tam pracować. Obecnie przy samym pakowaniu pracuje 120 osób. Na pewno, mówił dyrektor, do pakowania kręgów na hali Walcowni Taśm zatrudnieni będą pracownicy naszego oddziału. Już niebawem, gdy zespół dyr. Wypycha skończy pracę, będzie coś więcej wiadomo o wielkości zatrudnienia. Dyr. Wypych dodał od siebie, że do Centrum Serwisowego przejdzie sto kilkadziesiąt osób. Spotkanie omawiające tę kwestię odbędzie się 5 kwietnia.

Wiesław Zajac z Walcowni Zimnej pytał, kiedy zapadnie decyzja o jej modernizacji i dowiedział się, że tego rodzaju decyzje zapadają szczebel wyżej, w centrali europejskiej. Co do LEC-a, o którego też się pytał, to nie wykorzystuje się obecnie wszystkich jego możliwości, tj. 160 tys. ton. Jedną z możliwych opcji jest przerobienie go na ocynkownię ogniową, inna opcja to budowa nowej ocynkowni (wtedy nie warto przerabiać LEC-a). Natomiast dalsze wykorzystanie znajdujących się na ZB agregatów zależeć będzie od tego, co i w jakim terminie przejmie Centrum Serwisowe.

Prezes powiedział, że Mittal będzie potrzebował produkcji z Walcowni Zimnej i ocynkowni, ale od połączenia z Arcerolem dotychczasowa strategia się zmieniła. Dlatego od pół roku trwa dyskusja, gdzie będzie budowana nowa walcownia. Nawet gdybyśmy chcieli zbudować ją w krakowskiej hucie, trzeba czasu na przygotowanie projektu i podjęcie ostatecznej decyzji, a potem jeszcze 2-3 lata, zanim nowa walcownia zimna zaczęłaby działać. Na razie chcą modernizować obecną, by wychodzący stąd produkt posiadał odpowiednią jakość. Kiedy już produkt będzie dobrej jakości, wtedy równolegle można prowadzić prace projektowe nad walcownią zimną. Zarząd uważa, że nowa walcownia zimna powinna powstać w Krakowie.

Krzysztof Pfister pytał, czy są pieniądze na modernizację Siłowni? Temat Siłowni poruszany był na kilku spotkaniach z dyr. Volkerem Schwichem. Każda firma szanuje własną energię, pod warunkiem, że własna produkcja jest tańsza niż dostępna na rynku. To jeden z ważniejszych tematów, dlatego będzie on kontynuowany.



**Zdrowych, szczęśliwych
Świąt Zmartwychwstania
Pańskiego
życzy TUŃZ „NORDEA”**

Roman Kaczor upominał się o środki na remonty w Walcowni Rur, poruszył kwestię wydzielenia ZZ i zwracał uwagę, że od ubiegłego roku w wielu miejscach, nie tylko w magazynach, zalegają nie odebrane rury. Dyrektor Woliński uspokajał delegatów z ZZ, że zalegające rury wkrótce znikną. Z jakiegoś powodu klient nie odebrał towaru z zeszłorocznego zamówienia i jeśli tego nie zrobi, to rury trafią do nowego odbiorcy. Zdaniem dyrektora pracownicy przeniesieni do nowego podmiotu wejdą w skład wielkiej i znaczącej firmy mającej szansę na dalszy rozwój, więc nie powinni się obawiać utraty pracy.

Na pytanie **Wiesława Jakubca**, czy Eko-Energia wejdzie do Grupy Serwisowej, padła odpowiedź, że w tej sprawie nie ma jeszcze decyzji, ale nie ma obaw, bo fachowcy z tej spółki będą hucie potrzebni.

Stanisław Lebiest powołując się na niezadowolenie jakie panuje wśród pracowników wydzielonych już podmiotów, obawia się, że to samo będzie z załogą wydzielonego ZT. Pracownicy boją się głównie o swoje późniejsze uposażenia i o to, żeby nie stracili na zarobkach. Czy warto, pytał, wydzielać zakład, który nie przynosi strat? Jacek Woliński wyjaśniał, że nie o straty i zyski tu chodzi, lecz o konieczne zmiany w strukturze zatrudnienia (zgodnie z umową prywatyzacyjną). W większości hut na świecie, zakłady pełniące funkcje pomocnicze, nie związane bezpośrednio z produkcją, zostały wydzielone, co dało im nowe możliwości. A przecież transport kolejowy będzie nadal hutom potrzebny. Andrzej Wypych uznał za konieczne przypomnieć, że od 2004 r. zmieniła się struktura własnościowa firmy, od czego nie ma odwrotu. Skorzystaliśmy, bo firma nie upadła, są zyski. Ale trzeba iść na przód - przekonywał - i wyprzedzać konkurencję. Natomiast prezes Muenstermann zapewniał: nie chcemy wydzielać dla samego wydzielania, że kogoś nie lubimy lub nie potrzebujemy. Po prostu usługi transportowe nie mieszczą się w „core business”. Osobny podmiot może być lepiej zarządzany, a gdy firma przynosi zyski, wtedy i zarobki pracowników są wyższe. Inne stalowe giganty kilka lat temu wydzieliły swój transport i każda ze stron na tym zyskała. Rozumie, że satysfakcja pracownika to nie tylko pensja, ale zachowanie miejsca pracy, do którego są przyzwyczajeni, stąd niezadowolenie, gdy są wyłączani. Władze Spółki chcą przyspieszyć ten proces, aby ludzie, znając swoje miejsce i zadania, mogli poczuć się bezpiecznie.

Delegaci z ZB chcieli, by Zarząd Spółki miał świadomość, że pracownicy nie są zadowoleni z ostatnich podwyżek. Czy Zarząd jest otwarty na kolejne rozmowy o podwyżkach płac? - pytał Wiesław Zajac. Na to pytanie odpowiadał Andrzej Wypych, który sądzi, że do rozmów usiądą na początku listopada 2007 r. Po miesiącu rozmowy powinny się zakończyć, by w styczniu pracownicy otrzymali podwyżki. Zdaniem dyrektora personalnego, obecny ośmioprocentowy przyrost płac w 2007 roku daje wynagrodzenia adekwatne do płac w innych hutach.

Krzysztof Stypuła mówił (w kontekście wypłacanej w oddziale premii), że żaden z zakładów Arcelora nie osiąga takiej marży jak na Walcowni Zimnej, gdzie nota bene wypracowuje się ok. 10 proc. zysku. Ze swej strony dyrektor przypominał, że premia liczona jest wg kosztów produkcji i wg sprzedaży i że Zarząd proponował przejście z premii kosztowej na procentową, ale związki orzekły, że jest na to za wcześnie. Poinformował też, że w **kwietniu pracownicy otrzymają premię w wysokości 200 zł.**

Rozwijając temat produkcji i wydajności Gregor Muenstermann powiedział, że celem do którego będziemy dążyć, jest osiągnięcie standardu 500 ton na pracownika. I nie będziemy tutaj pobijać rekordów, są bowiem tacy, którzy tę poprzeczkę sta-

wiają sobie dużo wyżej: 2.000 ton na 1 pracownika!

Tadeusz Stasielak zwracał uwagę na nie najlepszą współpracę pomiędzy spółkami a Mittal Steel Poland - odnosi się wrażenie, że nie wszystkie są tak samo traktowane. Dotyczy to również płac, pracowniczego programu emerytalnego, czy też spraw socjanych. Prezes zapewnił, że zarząd będzie pracował nad poprawą tych relacji, a pierwszym krokiem ku temu będzie usystematyzowanie wzajemnych umów.

Wskutek prośby **Andrzeja Michnowicza** z PTS rozpatrywano kwestię ewentualnej pomocy tej spółce (w formie zmiany własności terenu lub zmniejszenia kosztów dzierżawy).

dokończenie w następnym numerze NBS

Spotkanie w ZZ

W dniu 28 marca br. w świetlicy Walcowni Rur odbyło się spotkanie pracowników ZZ z Zarządem nowo utworzonej spółki, przy obecności przedstawicieli służb pracowniczych Mittal Steel Poland. Pytania, stosunkowo licznie zgromadzonych osób, w głównej mierze dotyczyły ogólnie pojętych spraw pracowniczych, czyli niuansów związanych z przejściem do nowej spółki - Arcelor Mittal Pipes and Tubes Poland Sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie.

Na pytania odpowiadał głównie dyrektor personalny Mittal Steel Poland Andrzej Wypych. W swoich wypowiedziach podkreślał wielokrotnie, że przechodzący do nowej spółki zachowują wszystkie dotychczas obowiązujące uprawnienia pracownicze wynikające nie tylko z art. 23¹ Kodeksu Pracy, ale i wszystkie uprawnienia zawarte w obowiązującym w macierzystej Hucie Pakiecie Socjalnym. Sporo pytań załogi dotyczyło kwestii ostatnio negocjowanych dla koncernu podwyżek płac, gdyż pojawiły się obawy, że po wydzieleniu do nowego podmiotu, pracownicy będą tych podwyżek pozbawieni. Tutaj zarówno dyrektor A. Wypych, jak i dyrektor oddziału Jacek Woliński podkreślili, że negocjując podwyżki płac (jak i jednorazowe nagrody) przedstawiciele związków zawodowych zastrzegli w Porozumieniu podwyżki i nagrody dla wszystkich pracowników spółek, wydzielanych do tych podmiotów w ciągu całego 2007 roku. Kolejna porcja pytań i uwag dotyczyła grupy kilkunastu osób, pragnących przejść jeszcze w tym roku na świadczenia przedemerytalne i skorzystać z tzw. Programu E-24. Po dyskusji dyrektor A. Wypych obiecał tym pracownikom, że zrobi wszystko, aby z tych przywilejów mogli skorzystać.

Dodatkowo przedstawiciele związków zawodowych otrzymali projekt porozumienia o przejściu pracowników pomiędzy Mittal Steel Poland a nową spółką. W porozumieniu tym zawarto między innymi wszystkie zobowiązania opisane wyżej. Obecni na spotkaniu zostali także poinformowani, że do nowej spółki przechodzą służby pracownicze, BHP i kontrola jakości.

W części końcowej części spotkania dyr. J. Woliński podkreślał szansę na dobrą przyszłość nowej spółki, łącznie ze wzrostem zatrudnienia do blisko 600 osób przy produkcji rzędu 250 tys. ton, zaś kierownik ZZ Czesław Skubek odpowiadał na pytania związane z modernizacją zakładu i niezbędnymi w nim inwestycjami.

Warto jeszcze dodać, że na dziś nie ma jeszcze ustalenia daty rozpoczęcia działalności przez Arcelor Mittal Pipes and Tubes Poland.

LJK

Biuro Podróży „GALEON”

życzy wszystkim

byłym, obecnym i przyszłym

Klientom Wesołych Świąt



Ze spółek**Uzgodnione Porozumienie placowe w GS...**

W IPS Grupa Serwisowa zakończyły się negocjacje placowe dotyczące tegorocznego wzrostu płac. W ubiegłym tygodniu, w piątek, uzgodnione i podpisane zostało Porozumienie pomiędzy Zarządem a organizacjami związkowymi w sprawie wzrostu płac w Spółce o następującej treści:

1. Od dnia 1.03.2007 r. pracodawca uruchamia dodatkowe środki w ramach funduszu płac przeznaczone na wypłatę dodatku na harmonizację płac. Ze środków tych wypłacony będzie dodatek harmonizacyjny będący źródłem finansowania skutków zmian zasad wynagradzania w związku z przewidywanym wprowadzeniem w roku 2007 ujednoliconych: regulaminu wynagradzania oraz regulaminu premiowego w spółce IPS Grupa Serwisowa.

2. Z funduszu, o którym mowa w pkt. 1, każdy pracownik Spółki otrzymywał będzie miesięczny dodatek harmonizacyjny w wysokości 150 zł brutto, z zastrzeżeniem punktu 5c.

3. Wypłata dodatku harmonizacyjnego, o którym mowa w pkt. 2, rozpocznie się wraz z wypłatą wynagrodzeń za miesiąc kwiecień 2007 r. Z wypłatą za miesiąc maj 2007 r. pracownicy otrzymają wyrównanie za miesiąc marzec.

4. Uprawnionymi do otrzymania dodatku, o którym mowa w punkcie 2, są pracownicy pozostający w zatrudnieniu na dzień 1 marca 2007 roku. Za pozostawanie w zatrudnieniu rozumie się pozostawanie w stosunku pracy, za który pracownikowi przysługuje wynagrodzenie lub zasiłek z ubezpieczenia społecznego.

5. Dodatek, o którym mowa w pkt. 2 wypłacany będzie wg następujących zasad:

a) dodatek wypłacany będzie w odrębnej pozycji płac i nie będzie potrącany za czas nieobecności usprawiedliwionej płatnej (urlop, choroba),

b) dodatek nie jest uwzględniany w podstawie wynagrodzenia i zasiłków za czas nieobecności w pracy,

c) w przypadku nie przepracowania pełnego miesiąca (np. z powodu rozpoczęcia zatrudnienia lub ustania zatrudnienia w trakcie miesiąca, urlopu bezpłatnego) lub zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, dodatek wypłacany będzie proporcjonalnie do czasu pracy.

6. Z wypłatą za miesiąc kwiecień 2007 r. każdy pracownik otrzyma kwotę 300 zł brutto stanowiącą dodatek z okazji Dnia Hutnika (tzw. „mały hutnik”). Dzień 4 maja - jest dniem wolnym od pracy, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia dla wszystkich pracowników IPS Grupa Serwisowa.

7. Uprawnionymi do otrzymania dodatku, o którym mowa w pkt. 6, są pracownicy pozostający w zatrudnieniu na dzień 1 kwietnia 2007 r.

8. Rozmowy nt. wzrostu płac pracowników IPS Grupa Serwisowa będą kontynuowane przy wprowadzaniu jednolitych zasad wynagradzania w Spółce. Pracodawca deklaruje wolę zakończenia powyższych negocjacji do końca 1-szej połowy 2007 r.

... i w Zakładzie Automatyzacji

Także w Spółce Zakład Automatyzacji HK, do której włączona została w roku ubiegłym krakowska spółka ZA, zakończyły się w ub. tygodniu podstawowe rozmowy dotyczące wzrostu płac. W ostatni piątek uzgodniono, że od 1 stycznia br. pracownicy otrzymają równo po 120 zł brutto. Wyrównanie nastąpi przy najbliższej, kwietniowej wypłacie wynagrodzeń. Od dnia 1 kwietnia br. pracownicy ZA otrzymają także średnio na pracownika kwotę 50 zł, która zostanie skierowana na harmonizację i wyrównanie stawek pomiędzy oddziałami.

Podczas negocjacji poruszona została także kwestia nowych zasad premiowania, które zostaną wprowadzone po zakończeniu negocjacji regulaminu zasad premiowania. Już dziś wiadomo, że będzie ona wyższa od dotychczasowej premii.

Bez negocjacji placowych wzrosną place

Jak już pisaliśmy kilka tygodni temu, rząd przygotowuje ustawę obniżającą płaconą przez pracowników składkę rentową. Chodzi o projekt ustawy gwarantującej obniżkę od lipca bieżącego roku składki rentowej z 6,5 do 3,5%. Korzyści rosnąć będą wraz ze wzrostem wynagrodzenia. Jeżeli przyjmiemy, że średnie wynagrodzenie w Mittal Steel Poland wynosi ok. 3.740 zł brutto, to wynagrodzenie pracownika o takiej wysokości wzrośnie o ponad 100 zł.

Jeszcze w tym miesiącu projekt ustawy ma trafić do sejmu. Mamy nadzieję, że w tym przypadku nie będzie w parlamencie targów i wspomniana ustawa wejdzie w życie w zakładanym terminie.



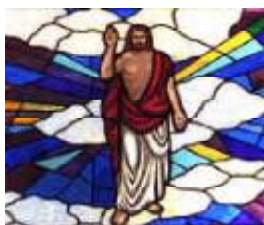
*Radości płynące z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego,
dzielonej z Najbliższymi,
smacznych*

*wielkanocnych potraw
z tradycyjną święconką
oraz zdrowego wypoczynku
życzy z okazji*

*Świąt Wielkiej Nocy
Krakowska SKOK*

Kol. Janowi Lackoszowi
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca
składa „Solidarność” ZB

*Towarzystwo Solidarnej
Pomocy życzy wszystkim
Ludziom Dobrej Woli
zdrowych i wesołych
Świąt Zmartwychwstania
Pańskiego*

**NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI**

Pismo Komisji Robotniczej Hutników NSZZ "Solidarność".
Redakcja: Mirosława Włazińska, Roman Wątkowski (red.
odp.). Tel. wew. 38-29, 37-57, tel/fax 0 290 37-72. Nakład
2000 szt. Numer zamknięto 03.04.2007 r. Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ "Solidarność".
Mail: nbs.krh@poczta.fm, www.free.polbox.pl/k/krhhts